

Szanowni Państwo,

w związku z planami tworzenia „stref czystego transportu” (SCT) w polskich miastach, a także perspektywą zaostrzenia wymogów w miastach, gdzie już zostały ustanowione, wyrażam swój zdecydowany sprzeciw wobec tworzenia nowych „stref” oraz rozwijania istniejących.

Forsowanie w dużych miastach pojazdów o napędzie elektrycznym (a jedynie w drodze wyjątku dopuszczenie nowych pojazdów spalinowych, którym przypisano wysokie normy Euro) oznacza stopniowe wyeliminowanie z transportu pojazdów zasilanych tradycyjnymi paliwami, co w konsekwencji sprzyja przekształcaniu miast w przestrzenie dostosowane głównie do potrzeb nielicznych osób zamożnych, jednocześnie wrogich wobec mieszkańców o niższych dochodach.

„Strefy” prowadzą do degeneracji ekonomicznej i społecznej miast, w których są tworzone, a także okolicznych miejscowości. Skutki społeczne i ekonomiczne SCT będą dla mieszkańców, instytucji i podmiotów gospodarczych katastrofalne, szczególnie tam, gdzie normy Euro umożliwiające wjazd są ustanawiane na wysokim poziomie, a obszar SCT obejmuje duże części miasta.

Ustanowienie drastycznych przepisów, uderzających w dużą część użytkowników pojazdów samochodowych, prowadzi do negatywnych konsekwencji, wynikających z ograniczenia dostępności komunikacyjnej miast, w szczególności ich centrów, a osoby te już odczuwają efekty działalności stref płatnego parkowania. Nie zmieni tego wprowadzanie nielicznych wyjątków od SCT, obejmujących dostęp do np. pojedynczych szpitali czy parkingów Park and Ride.

Szczególnie oburza mnie, iż „strefy czystego transportu” forsuje się bez zbadania skutków ekonomicznych i społecznych takich decyzji. Brakuje wykonania rzetelnych analiz oddziaływania gospodarczego i wpływu wykluczenia olbrzymiej liczby użytkowników samochodów na dostęp do edukacji, usług społecznych, miejsc kultu religijnego, placówek służby zdrowia i zakładów usługowych, nie wspominając o sądach czy urzędach. Aby miasto i obywatele mogli dobrze funkcjonować, konieczne jest zapewnienie dostępu do wszystkich miejsc tego typu. Nieprawidłowości polegające na braku odpowiednich badań i analiz dostrzegają już sądy (Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie), a nawet organy unijne takie jak Europejski Trybunał Obrachunkowy (w sprawozdaniu „Zanieczyszczenia w miastach UE”).

Szanowni Państwo! Wypieranie mieszkańców z centrów, a nawet z całych miast to zgubny kierunek działania, nieracjonalny, argumentowany ideologicznie i szkodzący ich rozwojowi. Komunikacyjne zamknięcie miasta dla dużej części pojazdów to uderzenie w osoby biedniejsze, starsze, a także potrzebujące pomocy medycznej lub socjalnej. Osób tych nie stać na zakup drogich aut elektrycznych czy nowszych modeli pojazdów spalinowych. Należy też podkreślić, że wiele osób boi się kupić nowy pojazd, ponieważ nie ma gwarancji, że kolejna zmiana prawa nie wprowadzi nowych warunków dopuszczenia do wjazdu.

Mając na względzie podane powyżej argumenty zdecydowanie protestuję przeciw przyjmowaniu przez Państwa jako reprezentantów Mieszkańców aktów prawnych szkodliwych dla normalnego funkcjonowania organizmu miejskiego.

Działając na podstawie art. 2 ustawy o petycjach zwracam się o niepodejmowanie prac nad ustanowieniem lub zaostrzeniem wymogów SCT i o podjęcie działań obejmujących uchylene dotychczasowych przepisów oraz o nieustanawianie nowych „stref”, a w ostateczności - jeżeli będzie istniał taki wymóg ustawy w odniesieniu do danego miasta - o ustanowienie stref na najmniejszym możliwym obszarze oraz o wprowadzenie w takim wypadku minimalnych wymogów dotyczących roku produkcji pojazdów, nie utrudniających funkcjonowania mieszkańcom i przedsiębiorcom. Znowelizowana w 2024 roku ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych, chociaż narzuca niektórym miastom wprowadzenie „stref czystego transportu”, daje władzom gmin swobodę przy ustaleniu reguł, obszaru i zakresu ich obowiązywania.

Jednocześnie – w razie kierowania projektów dotyczących ustanowienia SCT pod obrady rad miast - wnioskuję o nieprzyjmowanie tego typu uchwał. Natomiast w odniesieniu do uchwał już podjętych, apeluję do Państwa Wojewodów o (w zależności od chwili działania i prawnych możliwości) stwierdzenie ich nieważności lub kierowanie skarg do sądów administracyjnych w związku z niezgodnością tych uchwał z prawem, gdyż w sposób niekonstytucyjny ograniczają prawa i wolności obywateli, naruszając zarazem zasadę równego traktowania obywateli i zakaz dyskryminacji.

Z wyrazami szacunku